

Sygn. akt I C 132/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący SSR Eliza Skotnicka**

**Protokolant** Magda Biernat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 stycznia 2016 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa E. P. i C. P.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę 3017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

**Powodowie C. P. i E. P.** wnieśli o nakazanie stronie pozwanej, aby usunęła z nieruchomości położonej w K. oznaczonej jako działki nr (...) obręb Z., objętej księgą wieczystą nr (...) oraz z nieruchomości położonej w K. oznaczonej geodezyjnie jako działki nr (...) obręb Z., objętych księgą wieczystą nr (...) urządzeń przesyłowych w postaci kabli elektroenergetycznych, w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się wyroku oraz zaniechania dalszych naruszeń związanych z wkraczaniem na nieruchomość powodów. W przypadku niewykonania w/w świadczenia powodowie wnieśli o upoważnienie ich do wykonania tego świadczenia na koszt strony pozwanej. Nadto, domagali się zasądzenia od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że są współwłaścicielami w/w nieruchomości, przez które przebiega linia elektroenergetyczna (20 kV, posadowiona w gruncie w postaci kabla 3/65), która zasilala Ciepłownię (...) w K., której właścicielem jest obecnie strona pozwana. Podnieśli, że linia kablowa 20kV sporządzona dla obiektu Ciepłowni była wykorzystywana do doprowadzania energii elektrycznej do w/w obiektu, zaś z chwilą połączenia linii z Ciepłownią, stała się ona częścią tego przedsiębiorstwa zgodnie z art. 49 k.c. Podali, że w związku z posadowieniem urządzeń na ich nieruchomości zwrócili się do strony pozwanej o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, jednak pomimo ustaleń oraz deklaracji strony pozwanej co do chęci zawarcia ugody, strona pozwana w zamian za zrzeczenie się wszelkich roszczeń związanych z istnieniem przedmiotowego kabla zaproponowała powodom kwotę 5 000 zł wyjaśniając, że ma istotne wątpliwości co do ich roszczeń. Wskazali nadto, że po kolejnej próbie polubownego zakończenia sporu, strona pozwana oświadczyła, że nie jest przedsiębiorstwem przesyłowym w zakresie posadowionego kabla energetycznego, wobec czego brak jest podstaw do dochodzenia od niej jakichkolwiek roszczeń. Podali, że pismem z dnia 1 lipca 2013 r. wezwali pozwaną do podjęcia działań zmierzających do przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń, w tym naprawienia ewentualnych szkód wynikłych z tego tytułu, jednak pozwana podtrzymała swoje stanowisko podnosząc, że nie jest właścicielem przedmiotowego kabla.

Powodowie w piśmie procesowym z 11 kwietnia 2014 r. podnieśli, że sporny kabel został wybudowany z inicjatywy i na rzecz poprzednika prawnego strony pozwanej, w związku z czym wchodził on w skład przedsiębiorstwa pozwanej. Podali nadto, że pozwana nie wykazała przejścia prawa własności urządzeń przesyłowych na inny podmiot, zatem jej zarzuty są bezpodstawne.

**Strona pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą we W.** w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podała, że nie jest i nigdy nie była właścicielką kabla elektroenergetycznego posadowionego na nieruchomościach powodów. W ocenie pozwanej właścicielami kabla są w myśl zasady superficies solo cedit powodowie jako właściciele gruntu. Pozwana przyznała, że jest przedsiębiorstwem przesyłowym, jednak w ramach swojej działalności zajmuje się wyłącznie dostawą ciepła, nie zaś energii elektrycznej. Wobec tego, skoro była odbiorcą, a nie dostawcą energii, to nigdy nie posiadała statusu przedsiębiorstwa przesyłowego, a zatem sporny kabel nie mógł wejść w skład jej przedsiębiorstwa. W przypadku uznania przez Sąd, że właścicielem kabla jest jednak strona pozwana, podniosła zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu na nieruchomościach powodów.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powodowie C. i E. P. są współwłaścicielami nieruchomości, składającej się z działek nr (...), położonej w K., O. Z., dla której Sąd Rejonowy w Kłodzku prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz nieruchomości składającej się z działek nr (...) położonej w K., O. Z. dla której Sąd Rejonowy w Kłodzku prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nieruchomości te powodowie nabyli w roku 1998 i 2000 od ówczesnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Pod powierzchnią gruntów w/w nieruchomości przebiega obecnie nieaktywny kabel elektroenergetyczny, który zasiliał kotłownię (...) w K. przy ul. (...).

### **Okoliczność bezsporna.**

Inwestorem budowy linii kablowej o mocy 20 kV była D. w W., zaś celem inwestycji było podłączenie zasilania w energię elektryczną z (...) K. do Ciepłowni Centralnej w K.. Zgodnie z projektem z grudnia 1977 r. w miejscach poza skrzyżowaniami linię kablową – wiązka 3 kabli jednożyłowych – układać należało linią falistą w wykopie w ziemi na głębokości 1 m w warstwie piasku 10 cm nad i 10 cm pod kablem. W miejscach oznaczonych na planie sytuacyjnym należało pozostawić zapasy kabla 20 m. Przy układaniu kabli należało zachować odstępów od innych urządzeń podziemnych. Dla przeprowadzenia linii kablowej przez skrzyżowanie z ulicą (...) oraz między kablami telefonicznymi oraz kanałem ścieków, projektowany kabel należało ułożyć w rurze stalowej. W. w W. pismem z dnia 10 sierpnia 1977 r. przedstawił warunki wykorzystania terenu wskazując, że przy projektowaniu linii wzdłuż ulicy (...) należy uwzględnić wszelkie istniejące i projektowane sieci uzbrojeniowe biegnące w tym rejonie, co winno być przedmiotem szczegółowego rozpoznania i uzgodnienia z właścicielami sieci. Centralna Ciepłownia przy ul. (...) w K. w momencie uruchomienia zasilana była z dwóch przyłączy o napięciu 20kV z R – K.:

1. Linia kablowa K – 20 kV (...) – 1 (3 x YHdAKx 1 x 240 mm<sup>(2)</sup>) o długości 2800 m;
2. Linia kablowa K – 20 kV (...) – 2 pole nr 51 (3 x YHdAKx 1 x 240 mm<sup>(2)</sup>) o długości 2800 m;

W związku z częstymi awariami linii kablowych (pryczyną awarii była zła jakość izolacji zastosowanych kabli), po tym jak w maju 2001 roku uszkodzeniu uległy kable obu linii zasilających, przedstawiciele (...) S.A. wystąpili do Zakładu (...) w W. z wnioskiem o wydanie technicznych warunków przyłączenia obiektu do przebiegającej w pobliżu ciepłowni napowietrznej linii L – 812. Na podstawie warunków przyłączenia z dnia 27 lipca 2001 r. do końca 2001r. wykonana została linia napowietrzno – kablowa zasilająca ciepłownię z napowietrznej linii L – 812. Kabel Linii (...) – 1 uszkodzony w kilku miejscach został definitywnie odstawiony z eksploatacji. Do października 2004 roku zasilaniem podstawowym była linia napowietrzno – kablowa z linii L – 812, a rezerwowym (naprawiana co najmniej raz w roku) linia kablowa (...) 2 z R – K.. Po kolejnych awariach (dwie w ciągu miesiąca) ostatecznie w październiku 2004r. w

uzgodnieniu z Zakładem (...) nastąpiło odłączenie kabla (...) 2 z rezygnacją z przyłącza rezerwowego dla obiektu Ciepłowni Centralnej.

Linie kablowe (...) 1 i (...) 2 pozostały własnością inwestora – (...) S.A. z siedzibą w W. i nigdy zostały przekazane na majątek ówczesnego Zakładu (...), a później na (...) S.A. Kabel zasilający (...) 1 został odłączony od sieci ZE w dniu 25 stycznia 2002 r. Ciepłownię zasilono z nowo wybudowanego odgałęzienia, którego inwestorem był (...) Zakład (...). Odgałęzienie pozostało własnością odbiorcy. Trwałe odłączenie kabla (...) 2 nastąpiło w dniu 4 listopada 2004r.

**Dowód:**

- kserokopia projektu technicznego – k. 37 - 41
- opis techniczny k. 42-44,
- korespondencja dot. warunków przyłączenia k. 45-50, 51,52,
- uzgodnienia co do warunków wykorzystania terenu k. 53,
- korespondencja dot. uzgodnień k. 54-62,
- pismo (...) S.A. z 17.09.2014 r. – k. 181
- pismo (...) S.A. z 13.11.2014 r. – k. 209
- notatka służbowa z 3.11.2006 r. – k. 221;
- pismo O. – k. 63;
- mapy z dokumentacji projektowej - k. 64 – 68;
- zeznania świadka S. N. k. 339 – 340.

Przedsiębiorstwo Państwowe o nazwie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo (...) w W. na mocy umowy z dnia 22 marca 1992 r. przekształciło się w (...) S.A. z siedzibą w W., wpisaną do RHB prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu pod nr (...). W dniu 25 lipca 2003 r. dokonano wpisu zmiany nazwy podmiotu z (...) Spółka Akcyjna na (...) Spółka Akcyjna. Zgodnie z prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 22 września 2008r. nastąpiło połączenie przez przeniesienie całego majątku (...) S.A. na (...) Sp. z o.o. Strona pozwana przejęła w trybie art. 492 §1 k.s.h. spółkę (...) S.A. przez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej na spółkę przejmującą.

W dniu 19 grudnia 2013 r. strona pozwana zawarła umowę z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., której przedmiotem była sprzedaż środków trwałych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na wytwarzaniu i przesyłaniu ciepła, zlokalizowanych w ciepłowni przy ul. (...) w K. W pkt 2 ppkt 3 umowy wskazano, że do spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. zgłoszone zostały roszczenia przez E. i C. P. z żądaniem usunięcia kabla energetycznego z działek oraz wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w związku posadowionym na niej kablem energetycznym. W przypadku, gdy wynikiem rozstrzygnięcia będzie obowiązek usunięcia kabla i/lub zapłata wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości lub kabla, koszty z tym związane będą obciążały (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W.. Ponadto złożono oświadczenie, że w/w kabel energetyczny nie jest przedmiotem umowy sprzedaży objętym tą umową.

**Dowód:**

- akta rejestrowe spółki nr KRS (...) dostępne on – line;

- postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 22.09.2008 r. wydane w sprawie(...)KRS/(...) – k. 202-203,
- postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 02.06.2008 r. wydane w sprawie (...)KRS/(...) – k. 204-208;
- zeznania świadka M. G. k. 148 – odwrot – 149;
- umowa sprzedaży w formie aktu notarialnego z 19.12.2013 r. wraz z załącznikiem – k. 296 – 305;
- zeznania świadka A. P. k. 224 – 225;
- zeznania świadka S. N. k. 339 – 340 ;
- zeznania świadka B. M. k. 339 – 340.

Pod powierzchnią gruntów należących do powodów oprócz przedmiotowego kabla przebiegają również inne instalacje, w tym linia telekomunikacyjna, energetyczna, wodociągowa oraz gazociąg, których wymiary i dokładne położenie nie jest znane.

Obecnie, koszt usunięcia przedmiotowego kabla to kwota ok. 295 000 zł netto, tj. 362 850,00 zł brutto.

**Dowód:**

- zeznania świadka M. G. – k. 148 – 149;
- oferta z 26.06.2013 r. – k. 268;
- pismo (...) S.A. z 13.11.2014 r. – k. 209;
- notatka służbowa z 3.11.2006 r. – k. 221;
- przesłuchanie powoda C. P. – k. 382 – 383.

Powodowie zwracali się do strony pozwanej o odpłatne ustanowienie służebności przesyłu oraz zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu. W zamian za zrzeczenie się roszczeń związanych z kablem, pozwana zaproponowała powodom kwotę 5 000 zł, której powodowie nie zaakceptowali. Pozwana nie uznała roszczeń powodów, wskazując, że nie jest przedsiębiorstwem przesyłowym w zakresie spornego kabla, zaś wypłata powyższej kwoty miała jedynie na celu uniknięcie postępowania sądowego zarówno w przedmiocie odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości, ustanowienia służebności jak i usunięcia kabla. Ostatecznie strony nie doszły do pozasądowego porozumienia.

**Dowód:**

- pisma powodów z 17.01.2012 r., 10.07.2012 r., 22.10.2012 r., 13.12.2012 r. i 1.07.2013 r. wraz z potwierdzeniami odbioru - k. 70 – 73, 76, 78 – 79;
- pisma pozwanej z 27.09.2012 r., 12.11.2012 r. i 9.08.2013 r. – k. 75, 77, 80;
- zeznania świadka M. M. – k. 344;

Strona pozwana reprezentowana przez prokurentów T. Ś. i P. G. pismem z dnia 18 listopada 2015 r. oświadczyła, że porzuca przedmiotowy kabel z zamiarem wyzbycia się jego własności.

**Dowód:**

- oświadczenie z 18.11.2015 r. – k. 375.

### **W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu.

Istotą sporu było ustalenie kto jest właścicielem spornego kabla, czy pozwana lub jej poprzednik prawny nabyła w drodze zasiedzenia służebność gruntową o treści służebności przesyłu, jakie przesłanki powinny być spełnione, aby skutecznie domagać się nakazania usunięcia urządzeń posadowionych na gruncie powodów i czy przesłanki te zostały w okolicznościach niniejszej sprawy spełnione.

#### **I. Problem własności spornego kabla.**

Zgodnie z art. 305<sup>1</sup> k.c., nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń. Ustanowienia służebności przesyłu może więc żądać właściciel urządzeń służących m.in. do doprowadzania lub odprowadzania energii elektrycznej, które nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa (w art. 49 § 1 k.c.). Powstaje w związku z tym pytanie, czy pozwana jest właścicielką spornego kabla energetycznego posadowionego na nieruchomości powodów.

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05 (OSNC 2006, Nr 10, poz. 159), podjętej w okresie obowiązywania art. 49 k.c. w pierwotnym brzmieniu, wskazał, że ten przepis nie stanowi samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń służących m.in. do doprowadzania lub odprowadzania energii elektrycznej na własność właściciela przedsiębiorstwa przez ich połączenie z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa. Sąd Najwyższy podkreślił w uzasadnieniu uchwały, że wejście urządzeń wymienionych w art. 49 k.c. w skład przedsiębiorstwa jest jedynie przesłanką ich wyłączenia spod działania zasady superficies solo cedit wyrażonej w przepisach art. 48 i 191 k.c. Kwestia własności tych urządzeń pozostaje natomiast poza zakresem art. 49 k.c., który nie określa, do kogo urządzenia te należą i na podstawie jakiego tytułu prawnego. Wejście urządzeń w skład przedsiębiorstwa jest kwestią faktu, czyli fizycznego połączenia z siecią przedsiębiorstwa. Od chwili wejścia w skład przedsiębiorstwa, własność wspomnianych urządzeń nie jest już pochłaniana przez własność nieruchomości, wobec czego urządzenia te muszą być zakwalifikowane, jako rzeczy ruchome. Przez połączenie z siecią stają się one składnikiem przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c., a tym samym elementem sieci, jako zbioru rzeczy. Sformułowanie "wchodzą w skład przedsiębiorstwa" nie oznacza jednak, że właścicielowi przedsiębiorstwa musi przysługiwać względem przyłączonych urządzeń prawo własności. Decydujące znaczenie dla określenia statusu prawnego omawianych urządzeń ma stopień ich fizycznego i funkcjonalnego powiązania z siecią należącą do przedsiębiorstwa. Urządzenia, które zostają tak dalece związane z instalacją należącą do sieci, że spełniają określone w art. 47 § 2 k.c. warunki do uznania ich za część składową, uzyskują status części składowej tej instalacji, skutkiem czego dotychczasowy właściciel traci ich własność na rzecz przedsiębiorcy sieciowego. Jeżeli natomiast nie dochodzi do tak ścisłego związania z instalacją, że przyłączane urządzenia uzyskują przymiot części składowej, wówczas – mimo połączenia z siecią należącą do przedsiębiorstwa – pozostają one własnością dotychczasowego właściciela. O tym, jaki tytuł prawny do przyłączonych urządzeń przysługuje w takim wypadku przedsiębiorcy sieciowemu, zdecyduje umowa stron, a jeżeli do jej zawarcia nie dojdzie, właściciel przedsiębiorstwa sieciowego będzie jedynie posiadaczem przyłączonych urządzeń.

Artykuł 49 k.c., w brzmieniu nadanym z dniem 3 sierpnia 2008 r. przez ustawę z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), składa się z dwóch paragrafów. Paragraf 1 różni się od art. 49 w pierwotnym brzmieniu tylko pod względem zamieszczonej w tych przepisach terminologii. Zgodnie z art. 49 § 2 k.c. osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1 i jest ich właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń

może wystąpić także przedsiębiorca. Według orzecznictwa Sądu Najwyższego, założenia, które przyjął ustawodawca, wprowadzając art. 49 § 2 k.c., spowodowały konieczność odstąpienia od konstrukcji części składowej instalacji, do której odwołuje się uzasadnienie uchwały z 8 marca 2006 r., III CZP 105/05. Przepis ten przesądza bowiem, odmiennie niż przyjęto w uchwale, że urządzenia wymienione w art. 49 § 1 k.c. z chwilą, gdy przez fizyczne połączenie z siecią przestają być częścią składową nieruchomości, zachowują status samoistnych rzeczy ruchomych, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu. Świadczy o tym użyte w § 2 sformułowanie "osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1, i jest ich właścicielem", a także treść wprowadzonego przez ustawę nowelizującą art. 305<sup>3</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym służebność przesyłu przechodzi na nabywcę przedsiębiorstwa lub nabywcę urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 195/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 116, z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 206/09, niepubl., z dnia 13 kwietnia 2011 r., V CSK 309/10, niepubl.). W wyroku z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 206/09 (niepubl.) Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że znowelizowany art. 49 k.c. dotyczy również sytuacji, w których odnośne urządzenia zostały wybudowane i podłączone do sieci (jak w sprawie niniejszej) przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

W niniejszej sprawie podziemne linie kablowe (...) 1 i (...) 2 zostały wybudowane w 1977 r. przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo (...) w W.. Urządzenia te nigdy nie zostały przekazane do majątku Zakładu Energetycznego, ani jego następcy prawnego. W 1977 r. obowiązywał art. 128 k.c. – składający się z dwóch paragrafów – zgodnie z którym socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługiwała niepodzielnie Państwu, a państwowe osoby prawne w granicach swej zdolności wykonywały w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Po zmianie art. 128 k.c. przez ustawę z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługiwała Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym. Zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91 (OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118), z chwilą wejścia w życie tej ustawy zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. nie spowodowała przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym – z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych – uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wymienionej ustawy.

Artykuł 128 k.c. został uchylony z dniem 1 października 1990 r. przez art. 1 pkt 23 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321). Uchylenie art. 128 k.c. – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej uchwały – jednak nie oznaczało, aby jedynie historycznych wymiarów nabral problem oceny skutków prawnych nowelizacji tego przepisu, dokonanej ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. Rzecz polega na tym, że przepis ten obowiązywał w okresie od dnia 1 lutego 1989 r. do dnia 30 września 1990 r., wywołując takie czy inne skutki prawne, które nie zostały zniweczone jego uchyleniem.

Zgodnie z omawianą uchwałą, przekształcenie zarządu, w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach – w prawo własności, nastąpiło dopiero z dniem 5 grudnia 1990 r. na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464), a co do innych składników majątkowych (w prawo własności) nastąpiło na podstawie ustaw określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych.

W świetle tych rozważań należy stwierdzić, że powstała w 1992 roku spółka (...) S.A. z siedzibą w W., jako następcą prawny Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa (...) w W. przejęła własność spornej instalacji. Następnie własność ta wskutek połączenia przez przeniesienie całego majątku (...) S.A. w trybie art. 492 §1 k.s.h. przeszła na (...) Sp. z o.o., a tym samym na stronę pozwaną. Wbrew zarzutom strony pozwanej, należało uznać, że jest ona właścicielem spornej linii kablowej. Jak już wskazano na wstępie rozważań urządzenia wymienione w art. 49 § 1 k.c. z chwilą, gdy przez fizyczne połączenie z siecią przestają być częścią składową nieruchomości, zachowują status samoistnych rzeczy ruchomych, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu, a zgodnie z § 2 tego artykułu ich właścicielem jest osoba, która poniosła koszty budowy tych urządzeń. Nie ulega wątpliwości, że to poprzednik prawny

strony pozwanej poniósł w całości koszty inwestycji dotyczącej spornego kabla oraz, że kabel ten nigdy nie został przekazany na majątek przedsiębiorstwa energetycznego. Wbrew zarzutom strony pozwanej urządzenia te nie tracą samodzielnego bytu z chwilą odłączenia ich od sieci przedsiębiorstwa przesyłowego, nie stają się one automatycznie z tą chwilą ponownie częścią składową nieruchomości. W ocenie Sądu bezskuteczne było także złożone przez stronę pozwaną, w toku niniejszego postępowania, oświadczenie o porzuceniu spornego kabla na podstawie art. 180 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu właściciel może wyzbyć się własności rzeczy ruchomej przez to, że w tym zamiarze rzecz porzuci. Zrzeczenie się prawa własności rzeczy ruchomej następuje przez jej porzucenie z zamiarem wyzbycia się jej własności. Porzucenie rzeczy to wyzbycie się posiadania **w sposób umożliwiający zawładnięcie nią każdemu**. Aby doszło do utraty własności, oba te elementy muszą wystąpić łącznie. Charakter prawny wyzbycia się własności rzeczy ruchomych przez porzucenie jest zbliżony do konstrukcji prawnej uzewnętrznienia zamiaru wyzbycia się prawa własności, jest rodzajem oświadczenia woli (art. 60), a samo porzucenie rzeczy jest czynnością prawną jednostronną, realną (tak Z. Radwański, w: Z. Radwański, System Prawa Prywatnego, t. 2, 2008, s. 175 i n.). Porzucenie jest zarazem czynnością prawną rozporządzającą, bo pociąga za sobą utratę własności. Wyzbycie, czyli zrzeczenie się własności rzeczy ruchomej jest, podobnie jak zrzeczenie się własności nieruchomości, rozporządzeniem rzeczą. Sposobem wyzbycia się własności rzeczy ruchomej jest porzucenie jej z równoczesnym uzewnętrznieniem zamiaru rezygnacji z prawa własności (cum animo dereliquendi).

Oświadczenie takie jest jednak skuteczne wyłącznie w sytuacji, gdy nie narusza praw innych osób, wskutek wyzbycia się własności rzeczy ruchomej staje się ona bowiem rzeczą niczyją. W okolicznościach niniejszej sprawy oświadczenie strony pozwanej nie wywołało oczekiwanych skutków prawnych, nie doszło bowiem do takiego wyzbycia się posiadania, które umożliwiłoby objęcie w posiadanie spornego kabla przez inny podmiot. Koniecznym byłoby w tym celu wydobycie tego urządzenia z gruntu stanowiącego współwłasność powodów. Uznanie oświadczenia strony pozwanej za skuteczne czyniłoby koniecznym stwierdzenie, że wbrew woli powodów to oni, niejako automatycznie, nabyli własność spornego kabla zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 191 k.c. Taka sytuacja byłaby sprzeczna z istotą instytucji zrzeczenia się prawa własności.

Gdyby nawet przyjąć, że oświadczenie pozwanej było prawnie skuteczne to nie ulega wątpliwości, że strona pozwana dokonała tej jednostronnej czynności prawnej w celu uniknięcia odpowiedzialności rzeczowej lub odszkodowawczej wobec właścicieli gruntu, w którym sporna linia energetyczna została posadowiona. Takie oświadczenie zmierzało więc do obejścia przepisów przewidujących tę odpowiedzialność, w tym chociażby art. 222 § 2 k.c., czy art. 305<sup>3</sup> § k.c. Stąd, mimo prawnej skuteczności, należałoby uznać je zgodnie z art. 58 § 2 k.c. za zmierzające do obejścia ustawy, a tym samym nieważne.

Stąd zarzut strony pozwanej, że nie jest ona właścicielem spornego kabla oraz, że nie posiada biernej legitymacji procesowej w niniejszym postępowaniu okazał się chybiony.

## II. **Zarzut zasiedzenia służebności gruntowej.**

W dalszych zarzutach pozwana podniosła, że nabyła przez zasiedzenie służebność gruntową o treści służebności przesyłu. Pozwany podnosząc zarzut zasiedzenia służebności o treści przesyłu nie uzasadnił swoich twierdzeń, nie wskazał też z jaką datą miałyby nastąpić nabycie tego ograniczonego prawa rzeczowego przez zasiedzenie, od kiedy i jaki termin zasiedzenia zastosował, a tym samym, czy jego poprzednik był w dobrej, czy w złej wierze. Dla przyjęcia, że doszło w okolicznościach niniejszej sprawy do zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu koniecznym było ustalenie szeregu okoliczności, których wykazanie obciążało stronę pozwaną.

W judykaturze jest już utrwalony pogląd, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie nawet przed wejściem w życie art. 305<sup>1</sup> – 305<sup>4</sup> k.c. (przed dniem 3 sierpnia 2008 r.) służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, BSN 2008, nr 10, s.

7, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, Nr 2, poz. 11 i z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, Nr 12, poz. 139).

W okresie obowiązywania art. 128 k.c., wyrażającego konstrukcję jednolitej własności państwowej, zasiedzenie własności przez przedsiębiorstwo państwowe na swoją rzecz, także w odniesieniu do działek stanowiących własność osób fizycznych, było niedopuszczalne (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 64 i postanowienie SN z dnia 20 stycznia 1993 r., II CRN 146/92, niepubl.). Z uwagi na opisane wyżej zmiany przepisów dotyczących przekształceń własnościowych przedsiębiorstw państwowych należy każdorazowo w indywidualnych okolicznościach danej sprawy dokonać szczegółowych ustaleń i ocen odnośnie: statusu organizacyjno-prawnego posiadacza (przedsiębiorstwa przesyłowego), jego kwalifikacji, jako państwowej osoby prawnej, zmiany relacji prawnych między Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym, jednoosobową spółką Skarbu Państwa i spółką kapitałową prawa handlowego z udziałem Skarbu Państwa lub spółki Skarbu Państwa, sposobu przeniesień posiadania między kolejnymi władającymi w zakresie odpowiadającym służebności nieruchomości obciążoną dla stwierdzenia dopuszczalności zaliczania posiadania wykonywanego przez przedsiębiorstwo przesyłowe. Przeniesienie posiadania i praw do nieruchomości władnącej lub przedsiębiorstwa przesyłowego oraz jego części składowych w postaci sieci elektroenergetycznej – urządzeń i linii przesyłowych rozciąga się bowiem na nieruchomość obciążoną w zakresie posiadania prawa służebności lub służebnego posiadania prowadzącego do nabycia prawa służebności.

Do zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu przez zasiedzenie nieruchomości (art. 292 k.c.) i nie budzi wątpliwości pogląd, że chodzi tu o art. 172, 173, 175 i 176 k.c. Niewątpliwie, istnieje możliwość doliczenia do terminu zasiedzenia posiadania poprzednika jeżeli posiadacz i jego poprzednik władali cudzą nieruchomością w granicach służebności gruntowej. Niemniej jest to dopuszczalne tylko w stosunku do podmiotu będącego uprzednio posiadaczem prawa służebnego odpowiadającego służebności, ale nie właścicielem gruntu, gdyż ten jako uprawniony z prawa własności z uwagi na konfuzję nie mógłby go obciążyć i w następstwie zasiedzieć służebności. Przedsiębiorstwa państwowe, korzystając z nieruchomości w zakresie niezbędnym dla budowy i eksploatacji linii elektroenergetycznej wykonywały jedynie – oparte na tytule prawnym – uprawnienia należące do sfery zarządu powierzonym mieniem państwowym na nieruchomości, będącej w zarządzie (lub władztwie o innym charakterze) innej jednostki państwowej. Konsekwentnie wyłączona jest możliwość przyjęcia, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe lub państwową osobę prawną – do czasu przyznania im samodzielnych praw podmiotowych – mogło doprowadzić do nabycia przez nie służebności na nieruchomościach państwowych w drodze zasiedzenia i odpowiednio do zaliczenia go do okresu zasiedzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 465/09 - niepubl.). Nie jest też dopuszczalne doliczenie okresu posiadania sprzed wejścia w życie przepisów wyłączających zasiedzenie nieruchomości państwowych (por. cyt. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2006 r., III CZP 100/05).

W przedmiotowej sprawie poza sporem jest, że nieruchomość stanowiąca obecnie współwłasność powodów do 1998 r. oraz 2000 r. stanowiła własność Skarbu Państwa, a później ówczesnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Stąd o posiadaniu mogącym prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej można mówić albo od 5 grudnia 1990 r. (przy czym brak jest danych co do statusu prawnego przedsiębiorstwa państwowego będącego poprzednikiem prawnym pozwanej w tamtym czasie) albo od momentu przekształcenia poprzednika strony pozwanej w spółkę kapitałową, które prawdopodobnie nastąpiło w marcu 1992r. Z uwagi na wyżej wskazane okoliczności nie sposób też przyjąć, żeby pozwanej przysługiwało prawo zaliczenia okresu posiadania tej służebności w okresie wcześniejszym. Wówczas bowiem to Skarb Państwa był właścicielem nieruchomości obciążonej nie mógł więc zasiadywać prawa obciążającego jego własną nieruchomość. Zważywszy, że urządzenia przesyłowe zostały wybudowane przez przedsiębiorstwo państwowe na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, należałoby przyjąć, że poprzednik prawny strony pozwanej objął posiadanie tej służebności w dobrej wierze najwcześniej w dniu 5 grudnia 1990 r., zaś zgodnie z art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. do nabycia tej służebności konieczny jest upływ terminu 20 lat. Termin ten upływałby w najwcześniej z dniem 5 grudnia 2010 r.



Zastanowić się należy, czy strona pozwana jako właściciel urządzeń określonych w art. 49 k.c. może być traktowana jako przedsiębiorstwo przesyłowe w rozumieniu art. 305<sup>1</sup> k.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pozwana jest przedsiębiorstwem przesyłowym w zakresie dostarczania energii cieplnej. Sporny kabel służył jednak do zasilania strony pozwanej w energię elektryczną, zatem dostawcą energii a tym samym przedsiębiorstwem przesyłowym w odniesieniu do tego urządzenia był Zakład (...) w W., którego następcą prawnym jest obecnie (...) S.A. Zdaniem Sądu z tego względu strona pozwana – choć posiada status przedsiębiorstwa przesyłowego, lecz nie w odniesieniu do spornej linii kablowej – nie mogła nabyć przez zasiedzenie służebności przesyłu uprawniające do korzystania z nieruchomości powodów w zakresie obsługi linii kablowej (...) 1 i (...) 2. Nie można jednak wykluczyć nabycia przez pozwaną w drodze zasiedzenia innej służebności gruntowej na nieruchomości powodów. Pozwana bowiem przez wymagany okres czasu korzystała z nieruchomości powodów w zakresie służebności gruntowej polegającej na posadowieniu na tych nieruchomościach podziemnej instalacji elektrycznej i w ramach tego prawa korzystała z nieruchomości powodów w celu usuwania licznych awarii tej instalacji.

Ustalenie jednak, że strona pozwana nabyła przez zasiedzenie służebność gruntową na spornej nieruchomości, nie jest prawnie doniosłe w sytuacji, gdy sporny kabel od 2004 roku został całkowicie odłączony od zasilania i nie jest obecnie wykorzystywany przez stronę pozwaną zgodnie z jego przeznaczeniem, odpadł więc podstawowy cel służebności gruntowej jakim jest zgodnie z art. 285 § 2 k.c. zwiększenie użyteczności nieruchomości własnej. Obecnie zbędnym jest więc pozostawienie tych urządzeń w gruncie powodów.

Gdyby więc przyjąć, że pozwana nabyła służebność gruntową lub służebność przesyłu na nieruchomości powodów, to niewątpliwie służebność ta wskutek odłączenia spornego kabla od zasilania najpóźniej od dnia 5 listopada 2004 r. utraciła dla nieruchomości władnącej wszelkie znaczenie, stąd właściciel nieruchomości obciążonej zgodnie z art. 295 k.c. w zw. z art. 305<sup>4</sup> k.c. może żądać zniesienia służebności bez wynagrodzenia.

Według art. 305<sup>3</sup> § 3 k.c. po wygaśnięciu służebności przesyłu na przedsiębiorcy ciąży obowiązek usunięcia urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, utrudniających korzystanie z nieruchomości. Jeżeli powodowałyby to nadmierne trudności lub koszty, przedsiębiorca jest obowiązany do naprawienia wynikłej stąd szkody.

Powodowie wskazali, że o ile pozwana nabyła przez zasiedzenie służebność przesyłu to wygasła ona wskutek jej niewykonywania przez uprawnionego. Zgodnie z tym stanowiskiem powodów obciążał obowiązek wykazania, że spełnione zostały przesłanki z art. 305<sup>3</sup> § 3 k.c., w szczególności, że stanowiące własność pozwanej urządzenia przesyłowe znajdujące się pod powierzchnią gruntów powodów utrudniają im korzystanie z nieruchomości. Powód podczas przesłuchania nie potrafił wyjaśnić w jakim zakresie obecność nieaktywnego obecnie kabla, posadowionego pod powierzchnią gruntu, utrudnia mu korzystanie z nieruchomości. Wskazał jedynie, że obecność tych kabli obniża wartość nieruchomości. Powód przyznał przy tym, że sporny kabel znajduje się w pasie działki wraz z innymi urządzeniami przesyłowymi, w tym zajmującym znacznie szerszy pas gruntu gazociągiem. Usunięcie spornego kabla nie przywróciłoby więc powodom niczym nieograniczonego posiadania tej części nieruchomości. Podkreślić należy, że sporna linia energetyczna wybudowana została w taki sposób, aby w jak najmniejszym stopniu obciążać nieruchomości, stanowiące obecnie własność powodów. Już w warunkach technicznych tej inwestycji zaznaczano, żeby linia kablowa przebiegała wzdłuż ulicy (...), jak najbliżej tej drogi. Jednocześnie sam powód twierdził, że koszty usunięcia przedmiotowego kabla są bardzo wysokie i wynoszą ok. 295 000 zł netto tj. 362 850,00 zł brutto. Ponadto powód przyznał, że prace związane z usunięciem tego kabla mogą być utrudnione z uwagi na to, że jego przebieg krzyżuje się z innymi instalacjami przesyłowymi. Zdaniem Sądu wykonanie prac ziemnych może zagrozić uszkodzeniem tych instalacji, z których szczególnie niebezpieczne jest uszkodzenie gazociągu.

Stąd przy założeniu, że niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie przepis art. 305<sup>3</sup> § 3 k.c. powództwo o usunięcie urządzeń przesyłowych podlegało oddaleniu z uwagi na niewykazanie przesłanki pozytywnej zawartej w tym przepisie oraz spełnienie przesłanek negatywnych przemawiających przeciwko uwzględnieniu tego roszczenia.

### III. *Zasadność roszczenia negatoryjnego.*

Powodom jako właścicielom nieruchomości niewątpliwie przysługuje petytoryjna ochrona tego prawa. Zgodnie z art. 222 § 2 k.c. roszczeniem przysługującym właścicielowi w wypadku naruszenia jego prawa własności jest roszczenie negatoryjne (*actio negatoria*). Powstaje ono, gdy prawo własności zostało naruszone w inny sposób niż pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą. Należy przy tym podkreślić, że chodzi tu o taką ingerencję w sferę prawa własności, która stanowi bezprawne jego naruszenie. Określonej osobie może przysługiwać bowiem prawo do wkroczenia w sferę uprawnień właściciela, na przykład z tytułu służebności gruntowej. Ze sformułowania art. 222 § 2 k.c. wynika, że na treść roszczenia negatoryjnego składają się dwa uprawnienia przyznane właścicielowi: możliwość żądania przywrócenia stanu zgodnego z prawem oraz zaprzestania naruszeń. W zależności od okoliczności właścicielowi może przysługiwać jedno albo drugie uprawnienie, albo obydwie łącznie (por. J. Ignatowicz (w:) *Komentarz*, t. I, 1972, s. 595; S. Rudnicki, *Komentarz*, 2007, s. 368). Przywrócenie stanu zgodnego z prawem polega na wyeliminowaniu ingerencji osoby nieuprawnionej w sferę władztwa właściciela oraz na usunięciu skutków naruszeń, to jest doprowadzenie rzeczy do takiego stanu, w jakim była przed naruszeniem, na przykład zasypanie bezprawnie wykopanego rowu, rozebranie płotu. Nie jest natomiast możliwe dochodzenie w ramach roszczenia negatoryjnego rekompensaty pieniężnej za szkodę, związaną z naruszeniem prawa własności. Celem bowiem i treścią roszczenia negatoryjnego nie jest usunięcie wszelkich skutków ingerencji we własność, lecz przywrócenie i zapewnienie istnienia na przyszłość stanu zgodnego z prawem, a więc stanu władztwa nad rzeczą wolnego od ingerencji innych osób. Naprawienia szkody właściciel może domagać się na zasadach ogólnych, dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej, jeżeli są spełnione przesłanki tej odpowiedzialności (por. T. Dybowski, *Ochrona własności w polskim prawie cywilnym*, s. 337 i n.; J. Ignatowicz (w:) *Komentarz*, t. I, 1972, s. 595; E. Gniewek, *Komentarz*, 2001, s. 503; inaczej jednak, jak się wydaje, w zakresie roszczenia negatoryjnego S. Rudnicki, *Komentarz*, 2007, s. 367 i n.; E. Skowrońska-Bocian (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Komentarz*, t. I, 2005, s. 626).

Z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że linie kablowe (...) 1 i (...) 2 przeprowadzone zostały przez nieruchomości obejmujące działki rolne w czasie, kiedy ich właścicielem był Skarb Państwa. Nastąpiło to zatem jeszcze przed nabyciem własności tych nieruchomości przez powodów, które nastąpiło dopiero w 1998 roku i 2000 roku.

Przy rozstrzyganiu sporów między właścicielem nieruchomości a przedsiębiorstwem przesyłowym zasadnicze znaczenie ma jednoznaczne ustalenie podstawy wkroczenia na nieruchomość w celu budowy sieci (umowa czy decyzja administracyjna), okoliczność ta bowiem rozstrzyga o charakterze stosunku prawnego między stronami, a w konsekwencji o podstawie i rodzaju roszczeń. Zezwolenie przez właściciela nieruchomości na założenie instalacji przesyłowych i ich eksploatację kształtuje nowy stan prawny, powodując nawiązanie między właścicielem i przedsiębiorstwem państwowym stosunku cywilnoprawnego charakteryzującego się trwałością i ciągłością. Cechy te wynikają z natury nawiązanego stosunku prawnego, dlatego tylko w wyjątkowych wypadkach właściciel gruntu będzie mógł domagać się jego zniesienia i żądania likwidacji założonych urządzeń. Niewątpliwie strona pozwana, jako główny dostawca energii cieplnej w K., dostarczający ciepło dla znacznej części mieszkańców miasta, do prowadzenia swojej działalności potrzebowała stałych dostaw energii elektrycznej. Kolejne awarie linii kablowej posadowionej pod powierzchnią gruntów powodów, zmusiły stronę pozwaną do wybudowania nowej linii i ostatecznie zaprzestania korzystania ze spornych urządzeń.

W orzecznictwie zauważono, że trwałość nawiązanego stosunku prawnego nie ma charakteru absolutnego, gdyż istotna zmiana stosunków może uprawniać do jego rozwiązania (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 1316/00, niepubl. i z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 14/05, niepubl.). Niewątpliwie taką szczególną zmianą stosunków jest odłączenie urządzeń od sieci elektrycznej i zaprzestanie korzystania z nich. Skoro więc sporny kabel najdalej od listopada 2004 r. nie służy już stronie pozwanej do dostarczania do jej przedsiębiorstwa energii elektrycznej, to powinien być usunięty, chyba że takie roszczenie stanowiłoby nadużycie prawa. Strona pozwana powołała się na art. 5 k.c.

Podjmując ten problem trzeba przypomnieć, że istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw wymagają z jednej strony ostrożności, a z drugiej bardzo wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego wypadku. Zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są bowiem pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, niepubl.).

Nie ulega wątpliwości, że dokonanie oceny czy właściciel nieruchomości, domagający się przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechania naruszeń przedmiotu swojego prawa, działa w zgodzie z zasadami współzycia społecznego, czy też jego zachowanie pozostaje z nimi w sprzeczności jest – co do zasady – dopuszczalne. Regulacja zawarta w art. 320 k.p.c., możliwa do zastosowania w sprawach o ochronę prawa własności, nie wyłącza a limine stosowania art. 5 k.c. (tak, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2008 r., II CSK 658/07, niepubl.). Trzeba uznać, że sam fakt prowadzenia działalności społecznie użytecznej przez osobę, która przy prowadzeniu tej działalności korzysta z cudzej nieruchomości, nie legitymując się stosownym uprawnieniem, nie przesądza uznania zgłoszonego przez właściciela roszczenia negatoryjnego za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Wskazanie na interesy odbiorcy energii nie jest zatem wystarczające dla oceny, czy właściciel, żądając usunięcia z nieruchomości podziemnej linii kablowej, nie nadużywa przysługującego mu prawa. Dopiero uwzględnienie całokształtu okoliczności umożliwiłoby ocenę prawidłowości odmowy udzielenia powodom ochrony z art. 5 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 października 2000 r., I CKN 287/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 43, z dnia 19 maja 2004 r., III CK 496/02, niepubl., z dnia 14 grudnia 2004 r., II CK 255/04, niepubl. i z dnia 6 stycznia 2005 r., III CK 129/04, niepubl.).

Zdaniem Sądu oceniając zasadność roszczenia negatoryjnego zmierzającego do nakazania stronie pozwanej usunięcia urządzeń przesyłowych, przy rozważaniu zastosowania art. 5 k.c. można przez analogię odnieść się do przesłanek z art. 305<sup>3</sup> § 3 k.c. Teza ta wydaje się być słuszna zwłaszcza w okolicznościach jakie miały miejsce w niniejszej sprawie, a to gdy urządzenia przesyłowe wybudowane zostały przez przedsiębiorstwo państwowe na nieruchomościach Skarbu Państwa na podstawie wymaganej wówczas dokumentacji technicznej, projektów oraz po uzyskaniu wszelkich uzgodnień i zezwoleń. Nieruchomość ta została sprzedana powodom przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa już po faktycznym wybudowaniu licznych urządzeń uzbrojeniowych i instalacji przesyłowych obsługiwanych przez różne przedsiębiorstwa przesyłowe. Wprawdzie przed zbyciem tych nieruchomości nie uregulowano tych kwestii poprzez ustanowienie odpowiednich służebności, to jednak nabywcy nieruchomości mieli pełną świadomość, że na tych nieruchomościach posadowione są liczne urządzenia przesyłowe mające istotne znaczenie dla funkcjonowania miasta K. i okolic. Sytuacja nabywców takiej nieruchomości jest więc odmienna i korzystniejsza od sytuacji właściciela nieruchomości, który poprzednim ustroju politycznym nie mógł sprzeciwić się bezprawnemu wejściu na jego nieruchomość i wybudowaniu na niej, bez tytułu prawnego urządzeń przesyłowych. Nie bez znaczenia jest fakt, że sporny kabel posadowiony został w gruncie powodów, pod powierzchnią ziemi, wzdłuż innych instalacji, zatem usunięcie tego kabla w żadnej mierze nie przywróci powodom nieograniczonego korzystania z nieruchomości w tym zakresie, wydobycie bowiem tego kabla, w sytuacji gdy w tym samym miejscu, wchodząc jeszcze szerszym pasem w działki powodów, zainstalowane zostały urządzenia przesyłające np. gaz czy energię elektryczną, nie wpłynie na sposób użytkowania tego terenu. W związku z tym można obecnie przyjąć, że pozostawanie spornego, nieczynnego kabla w gruncie powodów nie utrudnia im korzystania z nieruchomości w tym zakresie, gdyż nieruchomość tę obciążają prawa o treści służebności przesyłu przysługujące innym przedsiębiorcom. W związku z powyższym dodatkowym argumentem przemawiającym za zastosowaniem art. 5 k.c. jest niewspółmierność korzyści uzyskanej przez powodów wskutek usunięcia spornego kabla do niezbędnych kosztów wykonania tych prac wydobywczych, które sam powód wycenił na kwotę przenoszącą 300 000,- zł. Zdaniem Sądu nakazanie stronie pozwanej wykonania prac wydobywczych mogłoby również spowodować poważne zagrożenie uszkodzenia innych, sąsiadujących z tym kablem, a także krzyżujących się z nim, urządzeń przesyłowych, w tym przede wszystkim gazociągu, którym dostarczany jest

gaz wielu mieszkańcom K. i okolic. Okoliczności te przemawiały zdaniem Sądu za oddaleniem powództwa opartego na podstawie art. 222 § 2 k.c. z uwagi na treść art. 5 k.c.

Ostatecznie Sąd oddalając powództwo miał jeszcze na względzie okoliczność, że zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. to na powodach spoczywał obowiązek dowodzenia wszelkich faktów i okoliczności, z których wywodzili oni skutki prawne. Domagając się nakazania stronie pozwanej usunięcia urządzeń przesyłowych w postaci kabli elektroenergetycznych z wymienionych pozwie poszczególnych działek, stanowiących dwie nieruchomości objęte księgami wieczystymi (...), powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, nie przedstawili żadnych dokumentów, na podstawie których możliwe byłoby stwierdzenie, że sporne kable posadowione są na wymienionych w pozwie działkach; w szczególności gdzie faktycznie pod ziemią, na jakiej głębokości, w jakiej odległości od drogi, przebiegają sporne instalacje. Dołączona do akt wybiórcza dokumentacja projektowa tej instalacji nie jest zdaniem Sądu wystarczająca. Nie ma bowiem żadnej pewności, że urządzenia te zostały wykonane zgodnie z projektem. Mapy dołączone do projektu nie zawierają informacji o numerach działek, przez które projektowana inwestycja miała przebiegać, a ponadto nie ma żadnych dowodów na to, że instalacja ta nie zmieniła swojego przebiegu wskutek licznych prac ziemnych wykonywanych w związku z eksploatacją tych kabli na przestrzeni lat 1977 – 2004 w związku z licznymi awariami. Tymczasem wydanie wyroku nakazującego usunięcie urządzenia przesyłowego posadowionego pod powierzchnią ziemi, powinno w sentencji wyroku zawierać szczegółowe dane dotyczące nakazanych prac, tak aby wykonanie tego wyroku, zwłaszcza wykonanie zastępcze, którego domagał się powód, było możliwe. Kwestia ta była szczególnie istotna w sytuacji, gdy przez nieruchomości powodów przebiegają podziemne urządzenia innych dostawców mediów. Z tego też względu zdaniem Sądu do wyznaczenia zakresu nakazanych prac związanych z przewróceniem stanu zgodnego z prawem konieczne byłoby przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji, który ustaliłby aktualne położenie spornego kabla, sporządziłby niezbędne mapy, dokonał ustaleń co do głębokości posadowienia tego kabla na poszczególnych działkach, a także stwierdziłby brak ewentualnych zagrożeń lub przeciwwskazań do wykonania prac związanych z usunięciem tego kabla, a także ustalił jest ich koszt. Powód obowiązkom dowodowym w tym zakresie nie sprostał, co uniemożliwiało wydanie wyroku nadającego się do wykonania w drodze egzekucji.

Z tych wszystkich przyczyn powództwo o nakazanie usunięcia spornych kabli elektroenergetycznych z nieruchomości powodów należało oddalić.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty te składało się wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego strony pozwanej w toku postępowania w kwocie 2400,- zł oraz wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu zażaleniowym w kwocie 600,- zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17,- zł, co łącznie stanowi kwotę 3017,- zł.